

# GŁOS RADOMSZZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PONIEDZIAŁEK, 26 CZERWCA 1950 ROKU

Nr 174

## O rozkwit nowej polskiej literatury

### Walny Zjazd Związku Literatów rozpoczął obrady w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — Dnia 24 bm. w sali Rady Państwa rozpoczął obrady V Walny Zjazd Zw. Literatów Polskich, naczelnej reprezentacji naszego piarstwa.

Na otwarcie zjazdu, który zgromadził pisarzy z całej Polski przybyli członkowie Rady Państwa: marszałek Sejmu W. Kowalski i wice-marszałek W. Barcikowski, członkowie Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele KC PZPR z sekretarzem KC PZPR E. Ochabem na czele, przewodniczący Stoł. Rady Narodowej J. Albrecht oraz przedstawiciele organizacji społecznych. W uroczystości otwarcia zjazdu wzięły też udział delegacje piarzy zagranicznych.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes Głównego Zarządu Literatów Polskich Leon Kruczkowski, mówiąc m. in.:

Po raz piąty w Odrodzonej Polsce Ludowej zbiera się walny zjazd delegatów Związku Literatów Polskich. Tym razem zebrał się w Stolicy państwa, w odbudowującej się, rosnącej z każdym dniem Warszawie.

Z tym miastem literatura polska związana jest mocniej i serdeczniej niż z jakimkolwiek innym. Z murów i bruków tego miasta najhojniej czerpała swe natchnienie nasza rewolucyjna poezja.

I tu w tym mieście współczesny piarz polski usłyszeć może najmocniej, najżywiej bijący puls nowego życia, upartej walki i codziennych zwycięstw narodu, który wszedł na drogę socjalizmu.

Z tego miasta myśli nasze kierują się ku temu, który jest wodzem i nauczycielem ludów, budujących socjalizm. Z Warszawy wyzwolonej przez bohaterką Armię Radziecką ślemy gorące pozdrowienia genialnemu jej

wodzowi i wielkiemu strategowi pokoju, głębokiemu filozofowi kultury i przyjacielowi pisarzy — Józefowi Stalinowi.

Słowa te zebrani, powstawszy z miejsc, przyjęli burzą oklasków i owacji.

Z tej sali — mówił dalej L. Kruczkowski — my, przedstawicielstwo piarstwa polskiego, ślemy wyrazy czci i szacunku obywatelowi naszego ludowego państwa, Prezydentowi Rzeczypospolitej Bolesławowi Bierutowi. Czujemy w nim wodza polskiej klasy robotniczej, któremu sprawy kultury narodowej są szczególnie bliskie, w którym ludzie nauki i sztuki mają prawdziwie życzliwego przyjaciela i opiekuna.

Uczestnicy zjazdu wstają i urządzają owacje na cześć Prezydenta.

Widomym znakiem troski, jaką państwo ludowe otacza twórców w dziedzinie kultury — kontynuuje Kruczkowski — jest fakt o wymowie bodaj symbolicznej — fakt, że obrady nasze toczyć się będą — po raz pierwszy we własnej siedzibie — w iazku, w pięknym Domu Literatury na Krakowskim Przedmieściu. Właśnie dzisiaj, kiedy z morza ruin naród odbudowuje swoją Stolicę, kiedy tak olbrzymie zadania mobilizują ofiarny wysiłek polskiej klasy robotniczej — właśnie dzisiaj, i dopiero dzisiaj pisarze polscy otrzymują własny dach nad głową, na który na próżno czekali przez dwadzieścia lat wczorajszej ziemiańska - burżuazyjnej Polski.

W dniach tego zjazdu zaciągamy nowy wielki dług wobec polskiej klasy robotniczej i naszego ludowego państwa. Właśnie dlatego głównym zadaniem naszego warszawskiego zjazdu musi być ostateczne przełamanie nie działających jeszcze w naszym środowisku obciążań przeszłości, pod

jęcia decydującej walki o nową świadomość piarza, o jego aktywizm społeczny, o udział jego aktów twórczych w budowaniu form życia i nowego, socjalistycznego człowieka.

W pracy, której mamy dokonać na tym zjeździe, będziemy mieli szereg, rzetelnych sojuszników, są wśród nas nasi przyjaciele i koledzy — pisarze różnych krajów i narodów. Witam ich najserdeczniej. Witam przede wszystkim delegację piarzy radzieckich w osobach Aleksiego Surkowa i Lubomira Dmiterko, (oklaski) przedstawicieli tej literatury, która nie tylko opisuje i opiewa swój naród i jego wielkie budownictwo, ale sama współtworzy i kształtuje nowego człowieka swojej radzieckiej ojczyzny.

W osobach: naszego brazylijskiego przyjaciela, znakomitego powieściopisarza Jorge Amado, francuskich piarzy Janine de Villefosse - Bonis sonnouse i Vladimira Poznara oraz amerykańskiego publicysty Samuela Sylana, witam przedstawicieli wielkiego frontu intelektualistów zachodu, meźnie walczących z imperialistyczną dżumą, coraz groźniej pustoszącą życie kulturalne ich krajów.

Witam naszych przyjaciół i kolegów z bratnich republik demokratycznych-ludowych w osobach piarzy czechosłowackich, dobrych naszych znajomych: Jana Drdy i Pawła Bojara, piarzy węgierskich Zoltana Zelka i Ferenc Karinthya, rumuńskich: Dymitru Corbea i Silviana Josifue oraz delegację niemiecką w osobach: Bodo Uhsa i Kurta Bartha — którzy w Niemieckiej Republice Demokratycznej należą do awangardy sił odrodzenia swego narodu. Witam znakomitego piarza Friedricha Wolffa, przedstawiciela Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce, piarza, którego działalność jest doniosłym czynnikiem zbliżenia między Polską Ludową i Demokratyczną Republiką Niemiecką.

Niestety, nie wszyscy z zaproszonych na ten zjazd piarzy zagranicznych mogli przybyć do Warszawy. Jeden z nich, znakomity autor „Obywatela Paine”, Howard East, przez reakcyjny rząd amerykański kilkanaście dni temu wtrącony został do więzienia. Z tej sali ślemy braterskie pozdrowienia Howardowi Eastowi, ślemy je również do celi więziennej wielkiego poety tureckiego, Nazima Hikmeta, ślemy dla jeńca argentyńskiej kaźni Alfreda Varela. Imiona tych piarzy mówią temu zjazdowi o największym dziś obowiązku piarza, o jego zasadniczym obowiązku walki o pokój, która jest równoznaczna z obroną podstaw kultury.

Po przemówieniu, prezes Kruczkowski zaproponował następujący skład Prezydium Zjazdu, który zebrani przyjęli przez aklamację: K. Wyka, (przewodniczący), J. Andrzejewski

W. Broniewski, K. Brandys, M. Dąbrowska, J. Gałaj, P. Gojawiczyńska, M. Jastrun, A. Kowalska, L. H. Morstin, Z. Nałkowska, J. Parandowski, J. Putrament, L. Rudnicki, J. Tuwim i S. Zółkiewski oraz jako sekretarzy: E. Fiszer, W. Zalewski i J. Koproński.

Objęto przewodnictwo Kazimierz Wyka wezwał do złożenia hołdu pamięci zmarłego w tych dniach Ksawerego Pruszyńskiego.

Przez zgon jego — powiedział Wyka — literatura polska poniosła ciężką, niepowetowaną stratę.

Pamięć zmarłego piarza zebrani uczcili jednogłośnie ciszą.

Następnie w imieniu Rządu zabrał głos premier Cyrankiewicz, wygłaszając dłuższe przemówienie.



Przy portrecie Stalina ubranym kwiatami delegacja z Poznania i innych województw.

Na zdjęciu: Natalia Ignaszewska ze wsi Włoszczakowice, pow. Leszno, działaczka Związku Samopomocy Chłopskiej. Obok Borys Warnicki, przewodniczący Gminnej Rady Narodowej ze wsi Brzezina Łącka. Delegacja otrzymała portret Towarzysza Stalina od kolechozu „Droga do komunizmu”.

## Dar robotników Czechosłowacji dla Towarzysza Stalina

MOSKWA (AR). — 23 czerwca przybyła do Moskwy delegacja mas pracujących Republiki Czechosłowackiej. Delegacja ofiarowała w podarunku Towarzyszowi Stalinowi piękny parowóz i wagon-salonkę, wyprodukowane przez robotników Czechosłowacji.

## Włókniarze, dziewiarze, tramwajarze z entuzjazmem podejmują Czyn Lipcowy

### Przygotowania do obchodu szóstej rocznicy Manifestu PKWN

Apel kolejarzy z Tarnowskich Gór odbił się potężnym echem w całym kraju. Odpowiada na niego robotnicza Łódź licznymi zobowiązaniami produkcyjnymi. Każdy robotnik łódzki przystępujący do Czynu Lipcowego zdaje sobie doskonale sprawę, że przyspiesza tym samym realizację założeń Planu Szóstoletniego, że staje się decydującym w pierwszym szeregu frontu obronczych pokój.

### 10 000 m. tkanin 2000 kg przędzy da ponad plan załoga „Welnianej Trójki“

Gdy Zakłady Przemysłu Welnianego im. 9 Maja (PZPW nr 3) obiegła wiadomość, że fabryka będzie podejmować Czyn Lipcowy, do świetlicy stawili się licznie przodownicy pracy, racjonalizatorzy, młodzież żwocy, partyjni i bezpartyjni robot-

nicy, ci wszyscy, którym droga jest walka o Polskę Socjalistyczną, którym droga jest walka o pokój.

Na wstępie przemówił tow. Szczepaniak i tow. dyr. Rotberg, którzy na krótko w swych przemówieniach całe doniosłość Czynu Lipcowego. Nie milknącymi oklaskami witali zgromadzeni na sali robotnicy słowa o wzmagającej się wciąż walce o pokój, o solidarności klasy robotniczej całego świata.

Owacyjnie witano wystąpienie tka czki z zespołu najwyższej jakości tow. Stefani Wawrzały, która zobowiązała się celem godnego uczczenia Święta Odrodzenia Polski podnieść jakość swej produkcji o dalsze 3 procent. Po niej składali zobowiązania inni robotnicy i pracownicy zakładów. Przewijarka ob. Irena Woźniak zobowiązała się zmniejszyć ilość odpadków o 2 proc., tow. Kićkiński w imieniu robotników oddziału szarparki złożył zobowiązanie, iż załoga tego oddziału wzmocni swą wydajność o 5 proc.

Cała załoga zobowiązała się dać dodatkowo ponad plan do dnia 22 lipca br. dalsze 10.000 m. tkanin i prze-farbować ponadto 16.000 m. tkaniny bawełniano - zgrzeblnej.

Jakość wyprodukowanej przędzy podnieśli się w tym czasie o 2 proc. przy jednoczesnym wykonaniu ponad plan dalszych 2.000 kg. przędzy.

Następnie przyjęto zobowiązanie, które mówi o podniesieniu jakości tkanin surowych o 5 proc. oraz uchwalono szereg zobowiązań o charakterze socjalnym i gospodarczym.

### Zobowiązanie załogi PZPDz. im. T. Duracza

Do rady zakładowej Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego im. T. Duracza (PZPDz. Nr 1) napływają bez przerwy liczne zobowiązania indywidualne robotnic i robotników zakładów. ZMP-ówka Wanda Targońska z oddziału osnowowego zobowiązała się uczcić Święto Odrodzenia Polski powiększeniem wydajności pracy o 2 proc., wzywając jednocześnie do podjęcia podobnych zobowiązań całą mł-

dzień ZMP-owską przemysłu dziewiarskiego. Również inna członkini ZMP, pracownica działu krajalni Anna Król, zobowiązuje się podnieść wydajność pracy o 1 proc., podobnie jak Barbara Sykut z tego samego oddziału.

### Tramwajarze podejmują zobowiązania lipcowe

W ślad za załogą kolejarską stacji Łódź - Kaliska podjęli apel kolejarzy z Tarnowskich Gór również pracownicy Miejskich Zakładów Komunikacyjnych.

Jak donosi nasz korespondent, już na kilka minut przed godziną 16-tą jedna z hal nowowybudowanego magazynu przy ul. Tramwajowej 11 za-ludniła się tramwajarzami. Żywo omawiają oni swe zobowiązania, które składają będą za chwilę na trybunie mundurowi pracownicy ruchu — konduktorzy, motorowi i kontrolerzy, jak również grupy „cywilów”.

Zebrań otwiera tow. Radziński, który omówił znaczenie święta PKWN i zestawił masową akcję Czynu Lipcowego z Apелеm Pokoju i walką klasy robotniczej całego świata z podlegaczami do nowej wojny.

Szczególnie silne wrażenie wywołało wystąpienie inż. Wyszyńskiego, który deklaruje dodatkową pracę, mi mo, że już dawno przekroczył 70 lat i wzywa do współzawodnictwa lipcowego młodszych kolegów. Przemawia li także przedstawiciele linii zamiejskich tow. tow. Paszko i Błażejewski i wielu jeszcze innych.

„Zobowiązania nasze — mówi I sekretarz org. part. przy MKZ tow. Wadowski — stanowią najlepszy dowód, że walka o pokój nie skończyła się u nas z chwilą złożenia podpisu pod Apелеm Sztokholmskim. Nasze zobowiązania niechaj będą jeszcze jednym gwoździem do trumny obozu podlegaczy wojennych!”

„Międzynarodówka” odśpiewana na zakończenie zebrań podkreśliła raz jeszcze podniosły i bojowy nastrój, jaki panował wśród tramwajarzy.

## Uczestnicy konferencji SED do towarzysza Bieruta

Na ręce przewodniczącego KC PZPR Prezydenta RP towarzysza Bolesława Bieruta nadeszła depesza od uczestników powiatowego Zjazdu delegatów Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z powiatu Niesky w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

W depeszy tej delegaci z powiatu Niesky w Górnych Łużycach przesyłają Prezydentowi RP i polskiemu

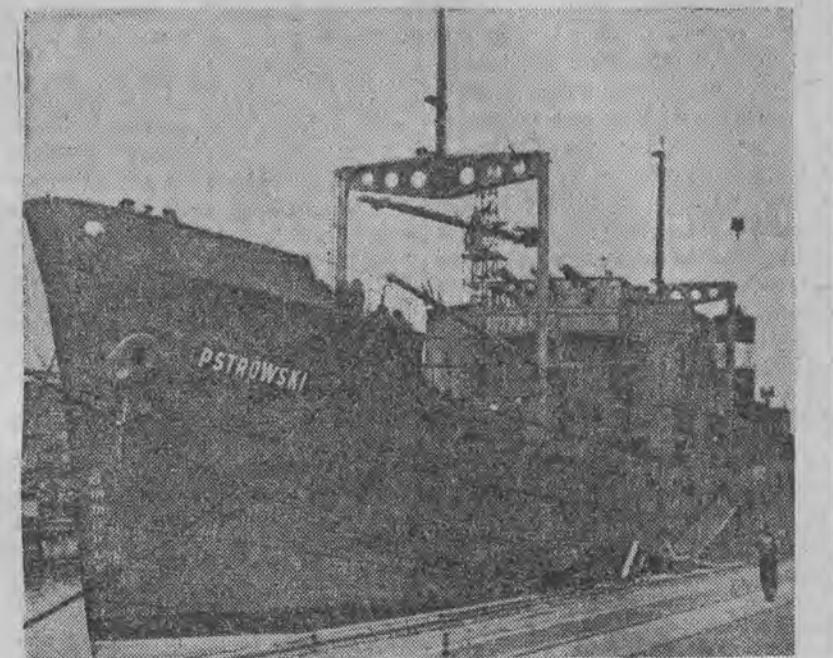
ruchowi robotniczemu braterskie, bojowe pozdrowienia i stwierdzają równocześnie, że przepojony prawdą przyjaźnia układ o wytyczeniu istniejącej granicy nad Odrą i Nysą, jak również układy gospodarcze i kulturalny staowią ogromne wzmocnienie światowego frontu pokoju, na którego czele stoi wielki Związek Radziecki.

## Młodzież i rodzice domagają się usunięcia ze szkół katechetów — wrogów pokoju

Wśród księży Pomorza Szczecińskiego, którzy nie podpisali Apelu Sztokholmskiego, znaleźli się dwaj prefekci: ks. Zmija i ks. Urbanowski ze Stargardu. Negatywny stosunek tych księży do sprawy pokoju wywołał falę oburzenia wśród miejscowego społeczeństwa. Młodzież, nauczyciele i rodzice, piętnują po-

stawę tych księży. Młodzież i grono nauczycielskie Państwowego Liceum Poligraficznego i Średniej Szkoły Zawodowej Nr 3 we Wrocławiu zwrócili się do władz szkolnych z prośbą o usunięcie ze stanowiska katechety ks. Barana, który nie podpisał Apelu Sztokholmskiego.

## „Dni Morza”



W najbliższych dniach wyruszy w pierwszy rejs nowowyprodukowany w Polsce statek handlowy S-S „Pstrowski”. Na zdjęciu: S-S „Pstrowski”. Fot. Kosycarz

## Węgry i NRD zawarły układ kulturalny naukowo-techniczny i płatniczy

BUDAPESZT (PAP). — Delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z wicepremierem Ulbrichtem na czele złożyła w sobotę wie-niec przed pomnikiem bohaterów radzieckich na górze Gellerta. Delegacja towarzyszył minister obrony narodowej Mihaly Farkas. Na uroczystości złożenia wieńca przybyli: minister spraw zagranicznych Kallai, minister finansów Olt i minister handlu zagranicznego Szobek, jak również ambasador radziecki Kisielew i przedstawiciele dyplomatyczni krajów demokracji ludowej.

### Uwaga, wyjeżdżający na kolonie harcerskie!

Komenda Łódzka ZHP, w porozumieniu z władzami szkolnymi zawiadamia, że młodzież wyjeżdżająca na kolonie harcerskie ma przesunąć termin składania egzaminów do szkół średnich na dzień 26 czerwca. W tym dniu wszyscy uczestnicy kolonii harcerskich, zdający egzaminy do szkół średnich, winni zgłosić się do swoich komisji egzaminacyjnych.

BUDAPESZT (PAP). — W sobotę wieczorem w gmachu parlamentu węgierskiego, w sali posiedzeń prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej, w obecności premiera Dobi, wice-premiera Rakosi'ego i wielu członków rządu oraz delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej z wicepremierem Ulbrichtem na czele nastąpiło uroczyste podpisanie układów kulturalnego, naukowo - technicznego oraz płatniczego i w sprawie wzajemnych obrotów towarowych oraz wspólnej deklaracji obu rządów. Deklarację tę, w imieniu Węgier podpisał premier Dobi, w imieniu NRD — wice-premier Ulbricht.

## Rząd Bidault podał się do dymisji

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że rząd Bidault na sobotnim posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego doznał porażki w głosowaniu nad wotum zaufania. Przeciwno rządowi głosowa-

ło 352 deputowanych, za rządem — 230. Gdy przewodniczący Izby ogłosił wynik głosowania, Bidault udał się do Pałacu Elizejskiego by wręczyć dymisję gabinetu Prezydentowi Republiki.

Z całego kraju napływają zobowiązania podejmowane na cześć szóstej rocznicy wydania manifestu PKWN.

Liczne zobowiązania podjęli robotnicy budowlani, jak np. robotnicy PPB w Warszawie, robotnicy SPB w Bydgoszczy, Gliwicach i Ra-borzu, zobowiązując się wykonać przedterminowo szereg budynków i remontów oraz zaoszczędzić poważne sumy.

W Białymstoku liczne zobowiązania podjęli włókniarze z PZPW Nr 34 i PZPJG Nr 5.

Napływają również pierwsze zobowiązania robotników rolnych W zespole PGR Bogusławiec, woj. kielecki, na ogólnym zebraniu załogi traktorzystów składali zobowiązania zwiększenia wydajności pracy, zwiększenia oszczędności ropy i przeprowadzenia dodatkowych prac rolnych.

Masowo podejmuje zobowiązania lipcowe młodzież Służby Polsce.







Kronika m. Radomska

WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 10 - Straż Pożarna
12 - „Głos Radomszczański”
13 - Powiat. Komenda M.O
27 - Szpital Powiatowy
35 - Komitet Powiat. PZPR
51 - Miejski Komisariat M.O
168 - Pogotowie Ratunkowe PCK.

Wzorowe przedszkole w pomagnackim pałacu

W pomagnackim pałacu w Sobakówku w pow. piotrkowskim uruchomione zostało wzorowe przedszkole TPD dla dzieci chłopów małych i średniorolnych. W przedszkolu, pod opieką wykwalifikowanego personelu, przebywa obecnie 40 dzieci.

Placówka ta posiada nowoczesne i dostosowane do potrzeb dziatwy urządzenia wewnętrzne. M. in. we wszystkich salach zainstalowano głośniki radiowęzła piotrkowskiego. Świetlice wyposażono w liczny sprzęt do zabaw i zajęć praktycznych. Starsze dzieci korzystają z biblioteki młodzieżowej i czytelnicy, wyposażonej w prasę dziecięcą.

Dzieci przebywające w przedszkolu otrzymują cztery razy dziennie smaczne i zdrowe posiłki.

Być oficerem Odrodzonego Wojska Polskiego to zaszczytny awans społeczny

Nasze Ludowe Wojsko Polskie, rekrutujące się z robotników, chłopów i inteligencji pracującej ma przed sobą zaszczytne zadanie do spełnienia — stać na straży niepodległości i suwerenności naszej Ludowej Ojczyzny, naszego ludu pracującego, na straży budownictwa socjalistycznego w Polsce i wspólnie z Armią Radziecką i wszystkimi ludźmi pracy na całym świecie stać na straży trwałego, światowego pokoju.

Być oficerem Odrodzonego Wojska Polskiego, to wielki zaszczyt, stanowi to wyróżnienie i dowód zaufania ze strony mas pracujących, które powierzają oficerom wychowanie młodzieży na dzielnych i oddanych żołnierzy, obrońców Ojczyzny i jej socjalistycznego rozwoju.

Tylko dzięki temu, że Polska wkroczyła na drogę, wiedząc do socjalizmu, dla każdego zdolnego robotnika i pracującego chłopca, nadającego się do służby wojskowej, oddanego sprawie budownictwa socjalizmu, pragnącego bronić praw ludu polskiego i naszej Ludowej Ojczyzny — otwarta jest droga do stopnia oficerskiego.

Dzisiaj w naszych szkołach oficerskich uczą się synowie robotników, chłopów i inteligencji pracującej. W dawnej kapitalistycznej Polsce droga do awansu społecznego była dla nich zamknięta, dzisiaj będą oni oficerami wszystkich rodzajów broni i służb według własnego wyboru. W tym roku, jak corocznie, rozpoczął się ochotniczy nabór do Szkół Oficerskich Wojska Polskiego. W Szkołach Oficerskich

Słaba praca LZS-u w Wolborzu

Ludowy Zespół Sportowy w Wolborzu istnieje już od kilku lat i posiada nawet jedną drużynę piłkarską w klasie „C” podokręgu piotrkowsko-tomaszowskiego. Wydawać by się więc mogło, że praca na odcinku sportowym w Wolborzu rozwija się pomyślnie, tym bardziej, że prócz drużyny siatkówki istnieje zespół piłki nożnej i sekcja pinpongowa. Niestety jest inaczej. Młodzież wolborska chętnie garnie się do sportu, lecz brak w LZS-ie takich dyscyplin jak kolarstwo, turystyka, pływani a przede wszystkim lekkoatletyka. Na rozwój lekkoatletyki zwrócić należy specjalną uwagę, bo istnieją tutaj dobre warunki terenowe no i najwięcej chętnych do uprawiania tej dyscypliny.

Umasowienie sportu na wsi wino iść właśnie po linii zaspokajania zainteresowań młodzieży wiejskiej. Władze sportowe Związku Samopomocy Chłopskiej, Powiatowa Rada Sportu Wiejskiego i Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej

Racjonalizatorzy huty „Edwardów” podnieśli jakość produkowanych butelek

Począwszy od roku 1945, jedną z najpoważniejszych bolączek załogi huty „Edwardów” była sprawa hartowania wyprodukowanych butelek. Butelki szybko pękały, a co za tym idzie istniał znaczny procent braków i stłuczek.

Poprzednie kierownictwo huty „Edwardów” nie przejmowało się tym zbytnio, tłumacząc, że z powodu braku odpowiedniej ciągowni trudno jest dać produkcję wysokiej jakości. Z chwilą kiedy kierownictwo huty „Edwardów” objął dawniejszy robotnik, tow. Witold Zajdlisz, zajął się on wraz z egzekutywą partyjną sprawą poprawienia wytrzymałości termicznej butelek. Przy dotychczasowym sposobie hartowania butelki z chwilą zanurzenia w gorącej a nawet ciepłej wodzie pękały, a następnie tłukły się przy transporcie.

Tow. Zajdlisz oraz członkowie egzekutywy partyjnej tow. tow. Boleśław Opyc, Władysław Majak, Roman Mruklik i Marian Maruszewski zaczęli zastanawiać się w jaki sposób można by usprawnić proces hartowania butelek, by podwyższyć wytrzymałość termiczną produkcji. Postanowiono zbadać dokładnie urządzenie cią-

gowni i okazało się, że w jej urządzeniu było szereg błędów i niedokładności. Stwierdzono, że taśma ciągowni nie była ogrzana do właściwej temperatury, że rozmieszczenie płomieni gazowych było niewłaściwe. Grzały one zbyt silnie górną część butelki, a jej spód nie przechodził przez właściwą temperaturę.

Wiosną bieżącego roku przystąpiono do przebudowy urządzeń ciągowni. Rozmieszczono właściwie rurki gazowe i od spodu zainstalowano dodatkową rurę gazową, celem podwyższenia temperatury.

Lepsza jakość butelek hartowanych w przebudowanej ciągowni potwierdziła słusność spostrzeżeń towarzyszy z huty „Edwardów”. Butelki nie pękały tak szybko przy zmianie temperatury, a ponadto mniej było stłuczek w transporcie. Nie zadowolono to jednak towarzyszy. Postanowili w dalszym ciągu usprawniać proces hartowania.

Dzisiaj, jak wykazały przeprowadzone badania termiczne, proces hartowania usprawniono do maksimum. Obecnie butelki karbowane można po napełnieniu lodowatą wodą, tumieścić we wrzącej wodzie i nie pękają. Wytrzymują i w użyciu wszelkie próby.

W związku z powyższym usprawnieniem podniosła się rentowność zakładu. Procent stłuczek i braków jest minimalny, zmniejszył się również procent strat w transporcie kolejowym.

Jak widzimy, wysunięty na stanowisko kierownika robotnik i członkowie egzekutywy partyjnej potrafili dokonać nielada usprawnienia. Praca była kolektywnie prowadzona i nikt indywidualnie

nie rościł sobie prawa do autorstwa tego pomysłu. Towarzyszom huty „Edwardów” wystarczy fakt, że usprawnili proces produkcji, że zakład ich wykazał się może lepszymi osiągnięciami produkcyjnymi. Wiedzą oni, że przez stałe podwyższanie wyników produkcyjnych przyspieszą realizację Planu 6-letniego — przyspieszą budowę ustroju socjalistycznego.

Radomszczańskie TPD szkoli kadry przyszłych kierowniczek przedszkoli

Przyznać należy, że oddział powiatowy TPD w Radomsku przejawia wszechstronną działalność. Dowodem tego jest, że w ostatnim okresie na terenie całego powiatu powstało szereg nowych przedszkoli, świetlic dziecięcych oraz zorganizowano wiele imprez dla dzieci. Aby móc roztoczyć należy tą opiekę nad młodym pokoleniem, kierownictwo oddziału powiatowego TPD w Radomsku postanowiło wyszkolić nowe kadry kierowniczek i wychowawczyń przedszkoli.

Postanowiono uruchomić w Radomsku Liceum dla przyszłych wychowawczyń przedszkoli. Jak się dowiadujemy, do Zarządu TPD wpłynęło już blisko 100 podań młodych kandydatek, rekrutujących się z warstw robotniczo-chłopskich powiatu radom-

O współzawodnictwo na froncie walki z analfabetyzmem między moszczenickimi a pabianickimi PZPB

Moszczenicki oddział Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego przystąpił do ostatecznej walki z analfabetyzmem — tą smutną pozostałością rządów kapitalistycznych. Dokładna rejestracja przeprowadzona przez komisję do walki z analfabetyzmem pozwoliła wykryć wszystkie osoby nie umiejące dotąd czytać i pisać. Zorganizowany został specjalny

kurs dla analfabetów, a naukę na kursie uzgodniono z godzinami pracy kursantów. Po pomyślnym zakończeniu kursu pierwszego stopnia, przystąpiono obecnie przed kilkunastu dniami do zorganizowania kursu drugiego stopnia, który da kursantom znacznie szerszy zasięg wiedzy. Pomoce szkolne i podręczniki wszyscy kursanci otrzymali bezpłatnie.

Członkowie komisji do walki z analfabetyzmem jeszcze większą w roku bieżącym niż dotąd opieką otoczą kursantów. Dbać się będzie przede wszystkim o to aby chętny do nauki robotnik mógł z niej korzystać w całej pełni, aby drobne trudności i usterek na tury organizacyjnej nie zniechęcały go do nauki i nie przeszkadzały w dalszym zdobywaniu wiedzy.

Komisja zakładowa do walki z analfabetyzmem niesie uczestnikom kursów pomoc materialną i żywo interesuje się życiem kursantów.

Ciekawe i bogate doświadczenia moszczenickich PZPB winny być wykorzystane w całej pełni przez Pabianickie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, gdzie jak wiadomo odsetek analfabetów jest jeszcze znaczny, mimo niewątpliwych sukcesów na tym odcinku.

Moszczenianka rzuciła hasło — „do końca roku ani jednego analfabety w naszych PZPB”. Czy pabianickie PZPB hasło to podejmą?

Rozwija się szkolenie członków ZMP w pow. piotrkowskim

Jednym z torów działalności powiatowej Organizacji ZMP w Piotrkowie jest szkolenie ideologiczne członków. Celem szkolenia jest przygotowanie agitatorów młodzieżowych i prelegentów, którzy mogliby obsługiwać

wiejskie koła ZMP. Ogółem w powiecie piotrkowskim uruchomiono 20 zespołów szkoleniowych I stopnia, skupiających 279 uczestników. W programie tych kursów przewidywano wykłady z zakresu historii

rozwoju społeczeństw, historii ruchu robotniczego, historii budownictwa Socjalizmu w ZSRR itd. W zakres kursów wchodziło także dokładne zapoznanie ich uczestników z ideologią ZMP, ze statutem i deklaracją ideowo-programową organizacji. Na kursach omawiano także wszelkie zagadnienia związane z pracą organizacyjną na odcinku młodzieżowym.

Wśród dwudziestu zorganizowanych zespołów szkoleniowych w powiecie piotrkowskim, jest kilka przodujących. Należy do nich zespół ze wsi Suchcie (gmina Woźnik), następnie zespoły szkół: dla dorosłych w Wolborzu i szkoły jedenaścieletniej ogólnokształcącej w Bełchatowie.

Jednym z lepszych zespołów szkoleniowych I stopnia w powiecie piotrkowskim jest kurs ZMP w gromadzie Trzeźnica w gminie Ręczno. Do słabszych natomiast należy kurs dla aktywistów ZMP przy Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Moszczenicy. Słabo również pracował zespół szkoleniowy w Kamieńsku, gdzie frekwencja wynosiła za ledwie 70 procent.

Szkolenie polityczno-ideologiczne wśród ZMP-owców powiatu piotrkowskiego odbywa się także w kilku wieczorowych szkołach politycznych ZMP. Powstały one m.in. w Bełchatowie przy kole miejskim ZMP oraz w jedenaścieletniej szkole ogólnokształcącej.

Szkolenie ideologiczne kadr ZMP-owskich rozwija się. Przeszkolone kadry młodzieży obejmują kierownicze stanowiska w terenowych organizacjach ZMP w powiecie.

Ogłoszenia drobne

- ZGUBIONO legitymację szkolną, wyd. przez II Państwowe Liceum Żeńskie w Piotrkowie na nazwisko Wojtek Romana, 122
ZGUBIONO książeczkę wojskową, wyd. przez RKO Radomsko, na nazwisko Zatoń Władysław, zam. Kłomnice, pow. Ra. domsko. 55

Zakłady Przemysłu Miejscowego rozbudowują się

Wytwórnia Opakowań Papierowych w Pabianicach, znajdująca się dotychczas w ciasnym pomieszczeniu została z początkiem bieżącego roku przeniesiona do nowego lokalu. Nowe pomieszczenie, mieści się przy ul. Poprzecznej. Budynek ten, który częściowo należał do prywatnego przedsiębiorstwa, a częściowo do Urzędu Skarbowego, nie był od dłuższego czasu użytkowany. Z chwilą przeniesienia się zakładu na nowe miejsce pracownicy przystąpili do generalnego remontu budynku. Wymalowano wnętrze, wprawiono okna oraz naprawiono zepsuty dach. Na terenie zakładu pracownicy zorganizowali stolarnię, która przeprowadza obecnie prace reperacyjne w całym budynku. Niedługo zostanie też zorganizowana ślusarnia. Bolączką zakładu jest brak miejsca na biuro. Chwilowo mieści się ono na poddaszu, co ze względu na zbyt małe pomieszczenie bardzo utrudnia pracę. W chwili obecnej prowadzone są pertraktacje o wydzierżawienie sąsiedniego budynku,

gdzie znalazłby pomieszczenie biura zakładu, świetlica i magazyny.

WZRASTA PRODUKCJA ZAKŁADU

Nowy budynek zakładu jest na tyle obszerny, że powstał już nowy dział produkcji torebek tofianowych, używanych przez przemysł galanteryjny, tytoniowy i cukierny. Pracuje tu 25 kobiet, zatrudnionych przy klejeniu torebek. Ma ją one obecnie bardzo dogodnie warunki pracy. W niedługim czasie zostanie otworzony nowy dział — koronek i serwetek papierowych, przeznaczonych dla przemysłu spożywczego i cukierniczego. Na parterze znajdują się magazyny. Do wszystkich sal produkcyjnych przeprowadzona jest winda, w której gotowe materiały przewożone są do magazynu, gdzie z kolei zostają posortowane, spakowane i przygotowane do wywozu.

LEPSZE WARUNKI PRACY

Całkowite zmiany ulegną warunki pracy robotników. W dawnym lokalu robotnicy nie mieli ani szatni, ani jadalni. Obecnie na ten cel przeznaczona została jedna z dużych sal, w której znajdują pomieszczenie szatnia dla kobiet, szatnia dla mężczyzn, jadalnia i umywalnia. W szatniach każdy z pracowników otrzyma swoją szafkę na garderobę.

Obok jadalni zbudowano kuchnię, w której robotnicy będą mogli przyrządzić swoje śniadania. Kierownictwo zakładu dąży do tego, aby stworzyć robotnikom, jak naj lepsze warunki pracy. Wydatki z tym związane pokrywane są częściowo przez Dyrektora Przemysłu Miejscowego oraz z własnych funduszy zakładu.

DALSZA ROZBUDOWA ZAKŁADU

W przyszłym miesiącu zakład obejmie sąsiadujący budynek, w którym znajdzie pomieszczenie biuro zakładu, świetlica oraz zostaną przeniesione magazyny. W niedługim czasie będą przeprowadzone remonty w nowym budynku, a za tem nastąpi dalszy wzrost zakładu. Z chwilą wyremontowania drugiego budynku ilość pracowników wzrośnie trzykrotnie. Największą bolączką zakładów był brak świetlic, co ujemnie wpływało na życie kulturalne. Z powodu tego braku nie działały organizacje społeczne. Obecnie z chwilą przejścia przez zakład nowego lokalu jedna z największych sal przeznaczona została na świetlicę.

ROZWIJA SIĘ RUCH WSPÓLZAWODNICTWA PRACY

Fabryka Torebek Papierowych, podlegająca Dyrekcji Przemysłu

Miejscowego należała do niedawna do zakładów, gdzie współzawodniczo dwa zespoły na bardzo niskim poziomie. Spowodowane to było niewygodnym i ciasnym pomieszczeniem, w jakim znajdował się zakład. W takich warunkach trudno było o osiągnięcie dobrych wyników pracy. Obecnie ta sytuacja uległa zmianie. W sprzyjających warunkach pracy niektórzy z robotników osiągnęli dobre wyniki produkcyjne, a do współzawodnicstwa indywidualnego i zespołowego przystąpiła cała załoga. Współzawodnictwo pracy w wytwórni terek okazało się czynnikiem, podnoszącym poziom produkcji.

W wyniku obliczeń z trzech miesięcy bieżącego roku zwyciężył I kwartał i zostali: Lucjan Sadzak, Henryk Piłkusiński, Franciszek Szumiraj i Irena Krauze. Pracownicy ci zostali nagrodzeni. Wit.

Komunikat Komisji Cennikowej

- 23. Serwatka miękka — 520
29. Kiełbasa piwna — 550
30. Kiełbasa jałowcowa sucha pieczona — 700
31. Kiełbaski myśliwskie suche pieczone — 800
32. Kiełbasa karczewska — 400
33. Kiełbasa lisiecka — 400
34. Kiełbasa herbaciana — 420
35. Szynka wędzona z kością (westfalska) — 650
36. Szynka wędzona przednia surowa, sznurowana, świąteczna, bez kości — 570
37. Karczek wędzony — 720
38. Szynka przednia bez kości gotowana — 600
39. Boczek gotowany — 500
1. Salami — 850
2. Krakowska sucha — 800
3. Kiełbasa polska (surowa) — 520
4. Metka czysto wieprzowa — 480
5. Kiełbasa żywiecka — 650
6. Kiełbasa podlaska — 500
7. Kiełbasa litewska — 450
8. Parówki — 550
9. Kiełbasa biała surowa — 420
10. Szynka wędzona z kością tylną (świąteczna) — 550
11. Szynka wędzona bez kości tylna, surowa, sznurowana, świąteczna — 600
12. Polędwica wędzona — 880
13. Baleron wędzony surowy — 690
14. Boczek wędzony bez kości — 400
15. Szynka wędzona — 470
16. Golonka wieprz. wędzona — 350
17. Żeberka wędzone — 330
18. Szynka tylna bez kości gotowana — 650
19. Baleron gotowany — 760
20. Kiełbasa krakowska półsucha — 560
21. Kiełbasa żywiecka — 390
22. Kiełbasa krakowska — 420
23. Kiełbasa cytrynowa — 460
24. Kiełbasa serdelowa — 390
25. Serdelki — 430
26. Mortadela — 350
27. Kiełbasa mosk. sucha surowa — 800

Każdy ZMP-owiec prenumeruje i czyta „Sztandar Młodych”



Co pisała prasa łódzka w dn. 26 czerwca 1930 r.

ONURY BILANS

W ubiegłym tygodniu straciły pracę na terenie Łodzi 1.734 osoby. Otrzymało pracę 4 bezrobotnych...

STRAJK GENERALNY W HISPANII

Wzrzenie rewolucji w Hiszpanii sięga zenitu. W Cordobie, Granadzie i Bilbao trwają walki. Policja dokonuje masowych aresztowań...

SZARAŃCZA W AUSTRII

Między Wiener-Neustadt a Eggen Dorf pod Wiedniem spada na ziemię chmura szarańczy, która wstrzy mała ruch kolejowy na tym odcinku...

DYR. ADWENTOWICZ POZOSTAJE W ŁODZI

W gmachu Zarządu Miejskiego w Łodzi odbyło się podpisanie umowy dzierżawnej na rok 1930-31 między gminą miejską a dyrektorem teatrów...

PIOTRKÓW BEZ CHLEBA

Piekarze piotrkowscy niezadowoleni z nowego cennika postanowili...

wstrzymać wypiek chleba. Od dnia wczorajszego w Piotrkowie brak pieczywa.

MARSZ SEZONOWCÓW NA MAGISTRAT

W dniu wczorajszym sezonowi robotnicy łódzcy zebrałi się na Polesiu Konstantynowskim na wielki wiec protestujący przeciw redukcji dni pracy na robotach sezonowych...

CO GRAJA W KINACH ŁÓDZKICH

Luna - „Słodcy grzechu”, Splendid - „Szatańska miłość”, Capitol - „Ja chcę na piótno”, Grand - „Serce na bruku”.

DESPERATKA

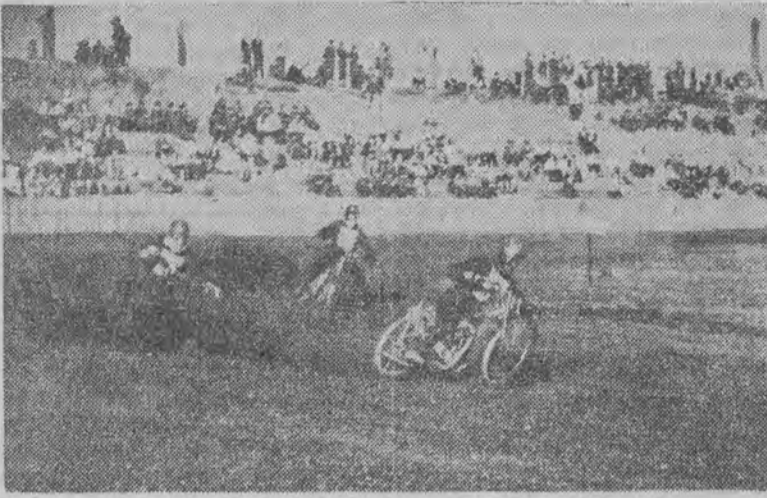
Chojnacka Otylia, zamieszkała przy ul. Przedziałkianej 26, w celach samobójczych przecięła sobie naczynia krwionośne u ręk.

MAJSTER - UWODZICIEL

Pod powyższym tytułem „Głos Poranny” donosi o aresztowaniu niejakiego Roberta Kajla, majstra w fabryce „Bracia Tajtelbaum”.

Ze sportu

3 godziny silnych emocji na torze żużlowym Z. K. S. „Ogniwo”



„Excelsiory” na wirażu

Spotkanie

żużlowców CWKS „Legii” z Warszawy, „Polonii” z Bytomia i ZKS „Ogniwo” z Łodzi wywołało wczoraj w Łodzi niebywałe, jak dotąd zainteresowanie. Na Plac 9 Maja po południu ciągnęły tłumy widzów...

świadkami na torze „Ogniwa”, wolelibyśmy stanowczo uniknąć, a zwłaszcza tego ostatniego upadku, w którym brawurowo i z przesadną już może ambicją jadący Smoczyk uległ złamaniu obojczyka. Na ale na wyścigach żużlowych o wypadek nie trudno...

A z tym porządkiem nie było i tak dobrze. Przede wszystkim za mało było porządkowych, którzy by utrzymywali porządek przy kasach i rozprawiali publiczność na właściwe miejsce...

Zawody wczorajsze były istotnie ciekawe. Dostarczyły nam one wiele emocji, ale wielu z nich, a miały nowicjusz tych płynących z licznych upadków jakich byliśmy wczoraj

A oto wyniki techniczne wczorajszego trójmeczcu: Bieg I Smoczyk, CWKS Legia W-wa 1,22, Krakowiak, CWKS Legia W-wa 1,32,0.

Bieg VI Debisz, Ogniwo - Łódź 1,46, Krajewski, Polonia - Bytom 1,47,6.

Wójcik

szosowym mistrzem Polski POZNAŃ. Wyścig kolarski o szosowe mistrzostwo Polski na dystansie 160 km. na trasie Poznań - Kostrzyn - Września - Słupca - Wilczna i z powrotem...

O puchar ŁOZLA

Związkowiec (Tomaszów) zwycięża w Piotrkowie W Piotrkowie odbył się wczoraj trójmecz lekkoatletyczny o puchar ŁOZLA w 5-boju i 3-boju...

Widzew pokonał Kolejarza (Ostrów) 2 : 1

Zła passa Widzewa została przełamana. Nie znaczy to, że lodzianie już grają dobrze, ale po „wypożyczeniu” z ŁKS Włókniarza Kopy, Bajana i Soltyszewskiego...

Obrońcy pewni. W ataku wyróżnił się środkowy napastnik Młynarek, rozprawiając silnym strzałem i precyzyjnymi podaniami.

W biegu sztafetowym „Expressu Ilustrowanego” lekkoatleci Unii pokonali swych kolegów Włókniarzy

W dniu wczorajszym odbył się w parku Poniatowskiego doroczny bieg sztafetowy 7 x 2000 mtr. o nagrodę przechodnią redakcji „Expressu Ilustrowanego”.

41 min. 59,8 sek., 6) Włókniarz Zgierz 42 min. 16 sek., 7) Unia II, 8) ŁKS Włókniarz II w czasie 43 min. 20,3 sek.

W dniu P. Z. B. Pięściarze ŁKS Włókniarza zremisowali w Tomaszowie 7:7

W ramach obchodu dnia Polskiego Związku Bokserskiego w Tomaszowie Mazowieckim odbył się wczoraj mecz pięściami pomiędzy reprezentacją tego miasta, a drużyną ŁKS-Włókniarza.

Waga piórkowa II: Matecki (Ł) wypunktował Matuszewskiego (T). Waga półśrednia I: Matusiek (Ł) przegrał przez techniczne KO w II rundzie z Kozarabskim (T).



Salawat wódz Baszkirów Treść filmu przenosi wyobraźnię widza w drugą połowę XVIII wieku na przyuralskie stepy, zamieszkałe przez pastersko-rolniczy lud Baszkirów.

osiedli baszkirskich wieść o powstaniu, jakie wzniesł wśród koczowniczych koczunków doński Emeljan Pugaczow.

W oddziałach Baszkirów znajdowali się również bogacze, którzy byli zwolennikami walki tyłko dopóty, dopóki nie zorientowali się, że walka toczy się jednocześnie o wyzwolenie społeczne ludu.

GŁOS Organ Łódzkiego Komitetu i Włódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja: KOŁEGIUM REDAKCYJNE. Telefon: 216-14

TEATRY

- PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-56). Dziś teatr nieczynny.
- TEATR LETNI „OSA” (Piotrkowska 94, tel. 272-70) 19,30 „Słoby murarskie”, czyli woda wil warszawska.
- TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Dziś teatr nieczynny.

KINA

- ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Za siedmioma górami” godz. 16, 18, 20
- BAŁTYK (Narutowicza 20) „Albeniz”, godz. 16, 18, 30, 21
- BAJKA (Franciszkańska 31) „Hrabia Monte Christo” II seria godz. 18, 30, 20
- GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 25” godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
- HEL dla młodzieży (Legionów 2) „Wilki morskie”, godz. 16, 18, 20
- MUZA (Pabianicka 173) „Dzisiaj wypół do jedenastej”, godz. 18, 20
- POLONIA (Piotrkowska 67) „Podróż Guliwera” (film w naturalnych kolorach) godz. 17, 19, 21
- PRZEWIOSŃ (Zeromskiego 76) „Urodzony w październiku” godz. 18, 20
- ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Nieodrodna córka” - godz. 17, 30, 20
- ROMA (Rzgowska 84) „Zwycięski powrót” - godz. 18, 20
- REKORD (Rzgowska 2) „Śpiewak nieznan”, godz. 18, 20
- STYLOWY (Kilińskiego 123) „Legitymacja partyjna”, - godz. 18, 20
- SWIF (Bałucki Rynek 2) - „Dwaj panowie F” - godz. 18, 20
- TEJÇA (Piotrkowska 108) „Córka marynarza” - godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30
- TATRY (w ogrodzie) - „Podróż Guliwera” - godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30
- WISŁA (Daszyńskiego 1) „Poszukiwacze złota” - godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30
- WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Zdradzieckie skały”, godz. 15, 30, 18, 20, 30
- WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) „Wyspa szczęścia”, godz. 16, 18, 20
- ZACHĘTA (Zgierska 26) Kino nieczynne z powodu remontu

RADIO

Program audycji na dzień 26 czerwca 12,04 Dziennik, 13,10 (Ł) Alfreda Alwina na nowym stanowisku”, 13,20 (Ł) Chwila muzyki ludowej, 13,30 Koncert, 14,00 Audycja ZNP, 14,20 (Ł) Popularna muzyka symfoniczna, 15,30 „Zajęty” - słuchowisko, 15,55 Przegląd prasy liter, 16,00 Dziennik, 16,20 (Ł) Audycja dla dzieci, 17,00 (Ł) Koncert popołudniowy, 18,05 Odp. telef. 49, 18,25 (Ł) Utwory Mozarta, 19,15 Koncert Ork. Rozgł. Wrocl., 20,00 Dziennik, 20,40 „J. S. Bach” - audycja słowno-muzyczna, 21,30 Wzschodnia, 22,20 (Ł) Tydzień sportu łódzkiego, 22,30 (Ł) Zapraszamy do tańca, 23,00 Ostatnie wiadomości, 23,15 Koncert solistów.